

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 lipca 2016r. skierowanym przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. powód Towarzystwo (...) w W. wystąpił o zasądzenie kwoty 635 456,97zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu tytułem zwrotu równowartości świadczenia wypłaconego przez powoda osobie, której szkodę wyrządził sprawca ubezpieczony u pozwanej z tytułu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych (pozew k. 2 – 6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 września 2016r. pozwana podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia jak również kwestionując zarówno zasadę odpowiedzialności jak i jej rozmiar wniosła o oddalenie powództwa w całości (odpowiedź na pozew k. 145 – 146).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 22 lipca 2010r. kierujący ubezpieczonym u pozwanej z tytułu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych motorowerem małoletni M. M. spowodował wypadek komunikacyjny z udziałem ubezpieczonego z tego samego tytułu przez stronę pozwaną samochodu osobowego. W wyniku powyższego wypadku obrażeń doznał podróżujący tym samym motorowerem jako pasażer brat kierującego tym pojazdem – małoletni J. M..

Po wypadku J. M. wystąpił przeciwko powodowi jako ubezpieczycielowi drugiego uczestnika wypadku – kierującego samochodem osobowym o naprawienie szkody wyrządzonej na osobie. Zapadłym na skutek wniesionego przez J. M. pozwu wyrokiem z dnia 26 lutego 2014r. zasądzono na jego rzecz od powoda łącznie kwoty wynoszące odpowiednio:

I 310 000zł. z ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2011r.;

II 6 920,44zł. ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2011r.;

III 17 188,36zł. ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2011r.;

IV 11 710zł. ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2011r. oraz rentę w kwotach wynoszących po 2 850zł. miesięcznie za okres od 1 sierpnia 2011r. (wyrok k. 73). Apelację wniesioną przez powoda od powyższego orzeczenia oddalono wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 listopada 2014r. (wyrok k. 45). W wykonaniu powyższego wyroku powód wypłacił poszkodowanemu łącznie kwotę 582 646,10zł. obejmującą poza zasądzonymi powyższym wyrokiem należnościami głównymi również zasądzone odsetki za opóźnienie w wypłacie powyższych należności (pismo k. 198 – 199, potwierdzenie wykonania operacji k. 200).

Ogółem likwidując poniesioną przez J. M. szkodę powód wypłacił kwotę 710 457,97zł., na którą to kwotę złożyły się następujące należności:

I 37 050zł. tytułem renty w kwotach po 2 850zł. zasądzonej wyrokiem z dnia 26 lutego 2014r.;

II 11 710zł. tytułem świadczenia zasądzonego wyrokiem z dnia 26 lutego 2014r.;

III 64 400zł. tytułem przyznanej jeszcze w postępowaniu likwidacyjnym renty wypłaconej w okresie od 5 maja 2011r. do 7 października 2014r.;

IV 597 297,97zł. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania (uzasadnienie żądania pozwu k. 5).

W dniu 31 sierpnia 2012r. powód zawiadzał pozwanego do próby ugodowej mającej objąć kwotę 262 189,17zł. wypłaconą poszkodowanemu do dnia wystąpienia z powyższym wnioskiem, pozwana jednak odmówiła zawarcia ugody (wniosek k. 54 – 56, odpowiedź na wniosek k. 56 – 57).

Zapadłym w dniu 21 października 2015r. wyrokiem w sprawie X Gc 560/13 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 75 001zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012r. do dnia zapłaty (wyrok k. 33). Zasadzając wskazaną wyżej należność Sąd Okręgowy w Łodzi jako podstawę prawną wskazał przepis art. 828 par. 1 kc., wedle którego z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń, wskazał jednocześnie na pozwanego jako ubezpieczyciela osoby zobowiązanej do naprawienia szkody poniesionej przez J. M., podniósł również, iż realiach rozpoznawanej sprawy nie wystąpiły żadne okoliczności mogące wyłączyć odpowiedzialność kierującego ubezpieczonym przez pozwanego pojazdem M. M. w postaci wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą można by uznać kierującego samochodem ubezpieczonym przez stronę powodową bądź też rodziców kierującego motorowerem ubezpieczonym przez pozwaną. Obok przepisu art. 828 par. 1 kc. Sąd Okręgowy powołał nadto przepis art. 441 par. 2 kc., wedle którego, w sytuacji, w której szkoda była wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, ten kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody, z uwagi jednocześnie na fakt, iż w sprawie X Gc 560/13 dochodzono jedynie zaledwie 21% należności wypłaconych poszkodowanemu J. M., ustalony zaś stopień przyczynienia się osoby kierującej ubezpieczonym przez pozwaną motorowerem był znaczny, dlatego też za zbędne uznał badanie, czy dochodzona pozwem kwota przekracza powyższy stopień przyczynienia się do szkody (uzasadnienie k. 67 – 69). Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie X Gc 560/13 zapadł między innymi w oparciu o opinię biegłego, wedle której wypadek, w wyniku którego obrażeń doznał J. M., spowodowany został błędem w technice i taktyce jazdy popełnionym przez kierującego motorowerem J. M. polegającym na braku dostatecznej obserwacji drogi z pierwszeństwem przejazdu i wjeździe na skrzyżowanie przed pojazdem mającym na nim pierwszeństwo, zachowanie zaś uczestnika wypadku kierującego samochodem ubezpieczonym przez powoda bezpośrednio przed wypadkiem jak i w jego trakcie było prawidłowe, kierujący bowiem tym pojazdem poruszał się z prędkością dozwoloną jak również na czas przystąpił do manewrów obronnych (pisemna opinia biegłego w sprawie X Gc 560/13 k. 90 - 91). Wnioski wydanej w tym zakresie opinii biegłego pozostają zbieżne z wnioskami, do jakich doszedł biegły wydający opinię w sprawie 1 Ds. 1331/10, a mianowicie, iż to kierujący ubezpieczonym przez pozwaną motorowerem zajechał drogę pojazdowi ubezpieczonemu przez powoda, przez co stworzył on stan zagrożenia w ruchu drogowym, co miało bezpośredni i jedyny wpływ na zaistnienie wypadku, kierujący zaś ubezpieczonym przez powoda samochodem poruszał się z prędkością dopuszczalną i nie miał jednocześnie możliwości ominięcia motoroweru, technika jazdy zatem kierującego samochodem nie miała związku z wypadkiem. Na powyższej opinii oparł swoje rozstrzygnięcie Sąd rozpoznający pozew wniesiony przez J. M. przeciwko powodowi, uwzględniając zaś jego powództwo przeciwko ubezpieczycielowi biorącego udział w kolizji samochodu wskazał, iż określone przepisem art. 436 par. 1 kc. przesłanki odpowiedzialności kierującego samochodem za wypadek nie były przez jego ubezpieczyciela kwestionowane (uzasadnienie wyroku w sprawie I C 139/11 Sądu Okręgowego w Sieradzu k. 37 – odwrót, 40 - odwrót).

Sąd zważył, co następuje:

Podzielić należało prezentowane przez stronę powodową stanowisko, wedle którego wobec spowodowanego małoletnością kierującego motorowerem braku możliwości powołania się na jego wyłączną winę nie wchodziło tym samym w rachubę zwolnienie powoda od odpowiedzialności względem poszkodowanego w procesie przez niego wytoczonym. W judykaturze panuje zgoda co do tego, że wina zarówno poszkodowanego jak i osoby trzeciej, jako okoliczność egzoneracyjna, musi zawierać subiektywne elementy, nie wystarcza zaś obiektywne naruszenie zasad właściwego postępowania. Teza ta znalazła jasne sformułowanie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1960r. w sprawie I Co 44/59, według której odpowiedzialność na zasadzie ryzyka nie będzie wyłączona, jeśli poszkodowanemu nie można przypisać winy ze względu na jego wiek lub stan psychiczny. Aktualność tej tezy na gruncie kodeksu cywilnego potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 1970r. w sprawie II Cr 624/69 stwierdzając: „również pod rządem przepisów kodeksu cywilnego zachowała aktualność zasada prawna uchwalona przez Sąd Najwyższy z dnia 11 stycznia 1960r., według której okoliczność, że wyłączną przyczyną szkody, o jakiej mowa w art. 152 – 153 k.z. (obecnie art. 435 – 436 kc) jest zachowanie się poszkodowanego, któremu ze względu na jego wiek

winy przypisać nie można, nie zwalnia od odpowiedzialności przewidzianej w tych przepisach. (Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe Gerard Bieniek Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis Warszawa 2006r., str. 21 – 22, 24).

Tym samym też samo ponoszenie odpowiedzialności przez powoda za uczestnika wypadku na zasadzie powołanego wyżej przepisu art. 436 kc. nie wyłącza jednocześnie roszczenia regresowego o całość spełnionego przez siebie świadczenia względem ubezpieczyciela sprawcy szkody, który nie ponosząc winy swoim obiektywnie nieprawidłowym zachowaniem spowodował wypadek. Choć w sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 441 par. 3 kc., wedle którego ten, kto naprawił szkodę, za którą jest odpowiedzialny mimo braku winy, ma zwrotne roszczenie do sprawcy, jeżeli szkoda powstała z winy sprawcy, bowiem roszczenie odszkodowawcze nie jest kierowane przeciwko ubezpieczycielowi osoby, która własnym zawinionym działaniem wyrządziła szkodę, to jednakowoż w okolicznościach niniejszej sprawy, w której wyłączną przyczynę szkody J. M. stanowiło obiektywnie nieprawidłowe zachowanie się kierującego ubezpieczonym przez pozwanego motorowerem, nie sposób stronie powodowej odmówić roszczenia regresowego w jego pełnej wysokości. Okoliczność powyższa eliminuje także z kolei zastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 441 par. 2 kc., jak wynika bowiem z jego treści, dotyczy on wyłącznie sytuacji, w której szkoda jest wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, co w sprawie niniejszej – z uwagi na poczynione wyżej ustalenia co do wyłącznego sprawstwa osoby kierującej pojazdem ubezpieczonym przez pozwanego - nie miało miejsca. Jak wskazano jednocześnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1958r. w sprawie 3 CR 81/58, zastosowanie par. 2 art. 441 kc. przewidującego regres częściowy wchodzi w rachubę, gdy wina jednego ze współsprawców jest zdecydowanie wyższa niż drugiego współsprawcy, co w okolicznościach niniejszej sprawy także nie ma miejsca. Pamiętać należy bowiem, iż ustalenie części przypadającego na współsprawcę szkody, który naprawił ją w całości, następuje w sposób **w sposób odpowiadający jego winie i stopniowi przyczynienia się do powstania szkody** (por. wyr. SN z 1.12.1978 r., IV CR 410/78, OSPiKA 1979, Nr 7–8, poz. 141). Przy braku takich okoliczności wskazujących na przyczynienie się kierującego samochodem ubezpieczonym przez powoda do szkody w jakimkolwiek stopniu, przyjąć należało, iż także zastosowanie w niniejszej sprawie art. 441 par. 2 kc. nie wchodzi w okolicznościach niniejszej sprawy w rachubę. Skoro zatem nie sposób wyznaczyć tej części odszkodowania, którą z racji przyczynienia się do szkody ponieść miałby kierujący samochodem ubezpieczonym przez powoda, to zgodzić należy się ze stanowiskiem pełnomocnika powoda, iż z racji wystąpienia po stronie kierującego motorowerem wyłączności przyczyny w wyrządzeniu szkody, przeciwko jego ubezpieczycielowi przysługuje roszczenie o zwrot całości wypłaconego odszkodowania. Tym samym też jako wyłączną podstawę dochodzonego przez stronę powodową roszczenia regresowego wskazać należało przepis art. 828 par. 1 kc. stanowiący, iż z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jak wynika z powyższego, do przejścia wierzytelności na ubezpieczyciela wystarczy sama tylko wypłata odszkodowania.

Co się tyczy kwestii przedawnienia, to za ugruntowane zarówno w literaturze prawniczej jak i orzecznictwie uznać należy stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1985r. w sprawie III CRN 148/85, wedle którego roszczenia regresowe ubezpieczyciela ulegają przedawnieniu w takich warunkach, w których przedawnia się nabyte przezeń roszczenie do odpowiedzialnej za szkodę osoby trzeciej. Powyższe oznacza, iż analizowanym przypadku zastosowanie znajdzie przepis art. 819 par. 3 kc. stanowiący, iż w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Stosownie jednocześnie do § 4 powołanego wyżej przepisu, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Jak wskazano jednocześnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001r. w sprawie II CKN 361/00, przepozwanie nie przerywa biegu przedawnienia roszczeń regresowych przewidzianych w art. 828 par. 1 kc.

Wobec powyższego jako zachowujące aktualność ocenić należało stanowisko wyrażone w dalszej części uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1985r. w sprawie III CRN 148/85, w myśl którego ubezpieczyciel wstępując stosownie do art. 518 par. 1 pkt 4 kc. w miejsce ubezpieczającego nabywa tym samym do osoby trzeciej (w analizowanym przypadku do jej ubezpieczyciela) roszczenie z takim ograniczonym terminem przedawnienia, jaki – po odliczeniu okresu, który do tego czasu upłynął – pozostawał ubezpieczającemu na dzień zapłaty odszkodowania do dochodzenia od tej osoby wynagrodzenia wyrządzonej mu szkody. Przedawnienie to biegnie zatem dalej i nie ulega przerwaniu czy też zawieszeniu wskutek zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. W takiej też sytuacji odpowiedzialna za szkodę osoba trzecia odmówić mogłaby spełnienia dochodzonych od niej przez ubezpieczyciela świadczeń również wtedy, gdyby upływ terminu przedawnienia nastąpił dopiero po przejściu wierzytelności na zakład ubezpieczeń (zob. wyr. SN z 31.5.1985 r., III CRN 148/85, OSNC 1986, Nr 3, poz. 34, z glosami J. Ławrynowicza, NP 1989, Nr 2–3, s. 218 i A. Szpunara, PiP 1987, z. 2–3, s. 137; A. Szpunar, O roszczeniach, s. 40).

Stosownie do brzmienia przepisu art. 442¹ § 1 kc. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W okolicznościach niniejszej sprawy wiedza taka towarzyszyć musiała poszkodowanemu od dnia wyrządzenia szkody, a zatem od dnia 22 lipca 2010r., kiedy to doszło do wypadku komunikacyjnego. Tym samym też bieg przedawnienia roszczeń odszkodowawczych zakończyłby się z dniem 22 lipca 2013r. Jak wynika z przytoczonego wyżej stanowiska wyrażonego w przywołanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1985r. w sprawie III CRN 148/85, sam fakt zaspokojenia roszczeń poszkodowanego przez ubezpieczyciela jest okolicznością pozbawioną znaczenia dla rozpoczętego z dniem 22 lipca 2013r. biegu terminu przedawnienia. Skutek w postaci przerwy jego biegu wiązać należy natomiast ze złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z sierpnia 2012r. w zakresie objętej nim kwoty 263 189,17zł., na który to wniosek strona pozwana odpowiedzi odmownej udzieliła w dniu 10 października 2012r. Tym samym też również w zakresie wskazanej wyżej kwoty roszczenie powoda ocenić należało jako przedawnione najpóźniej z dniem 10 października 2015r., a zatem przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie. Z uwagi na wszystkie wskazane wyżej okoliczności, podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia ocenić należało jako zasadny, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Rozstrzygnięcie o obciążeniu pozwanej powoda kosztami zastępstwa prawnego pozwanego ustalonymi na podstawie par. 2 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda